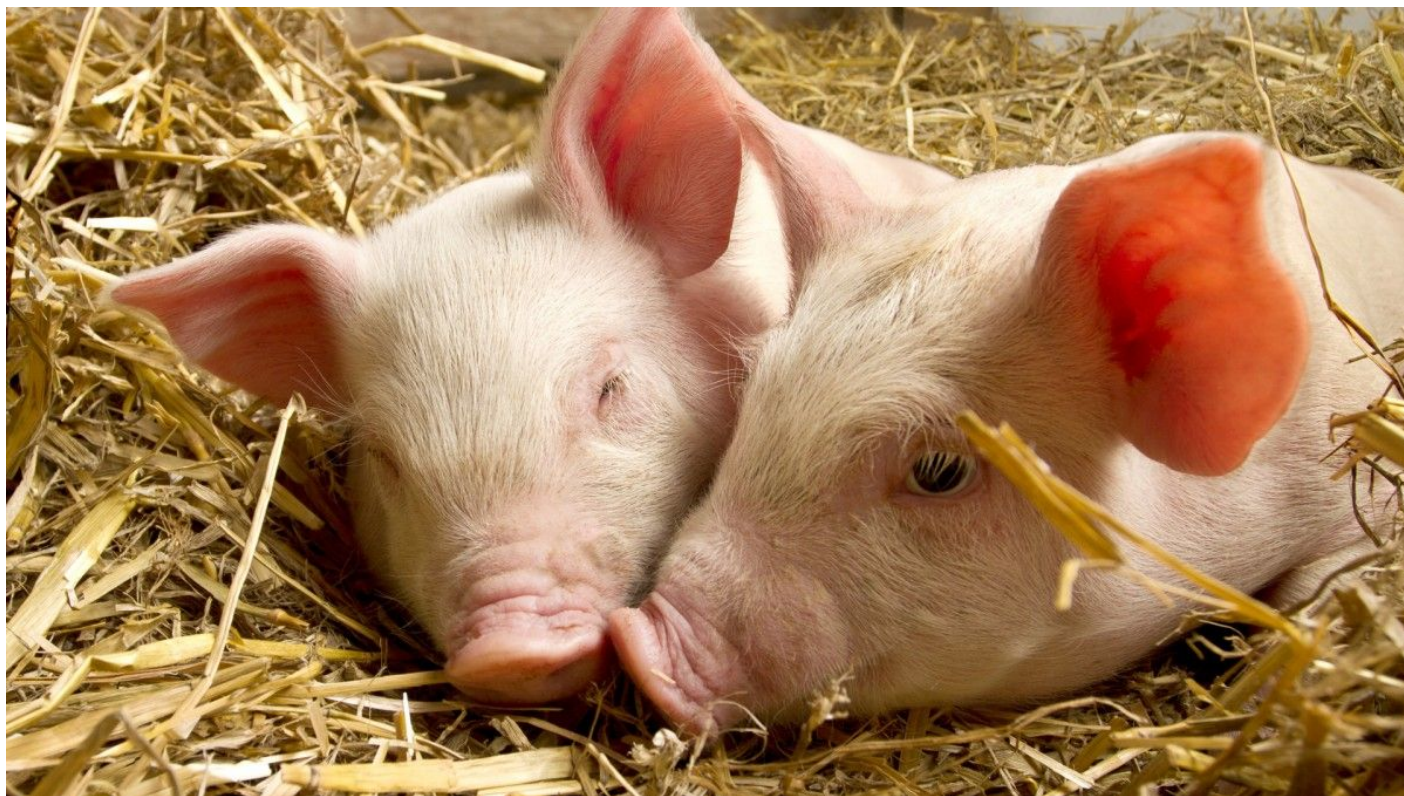


## Trudna sytuacja na rynku trzody chlewnej: co dalej?

Autor: Mariusz Drożdż

Data: 7 stycznia 2016



**Ponure nastroje panują wśród hodowców tuczników. Ceny żywca, które od prawie 2 lat utrzymują się na niskim poziomie, 2 miesiące temu drastycznie spadły. Rolnicy twierdzą, że tak niskich cen trzody chlewnej nie pamiętają.**

– Według tego, co widać, to jest tragedia. Jeżeli 3,5 zł kosztuje 1 kg świni, a ja kupuję prosiaka za 150 zł, to jaki ja mam z tego zysk? – pyta Gabriel Maciejek, rolnik z Biedrzychowic (woj. opolskie).

– Ok. 30–70 zł dopłacają rolnicy w tej chwili do tuczniaka i to tylko dlatego, że nasze [ceny](#) są jeszcze troszkę wyższe od rynkowych. **Na wolnym rynku te ceny są jeszcze niższe, sięgają już 2,90–3 zł** – komentuje z kolei Paweł Szyra, doradca Związku Doradztwa Rolniczego w Białej (woj. opolskie).

– *Bo jak ja mogę dzisiaj do tucznika dołożyć, powiedzmy, 100 zł? To jest niemożliwością. Na wszystko jest dotacja. Na jabłka, na różne tam rzeczy, do mleka, do wszystkiego, a do tucznika nie ma nic* – żali się Józef Dambon, hodowca trzody chlewnej z Trawników (woj. opolskie).

Rolnicy działający w grupie, tak jak w Biedrzychowicach, uzyskują ceny o 30 gr za kilogram wyższe od przeciętnych, ale to i tak ich nie zadowala, bo **koszty produkcji przekraczają 4,50 zł/kg**.

– *Nie ma żadnych perspektyw na rozwój hodowli, bo opłacalność jest zerowa i utrzymuję to stado, które mam. Zawsze miałem tę wielkość stada, ale nie planuję rozwoju* – mówi Jan Gabor, rolnik z Biedrzychowic.

Oprócz niskich cen dużym problemem jest **zmniejszony ubój świń**. Zakłady mięsne wstrzymują się z odbiorem zwierząt, których ciężar szybko rośnie, osiągając nawet 150 kg.

– *Świń nie można sprzedać dlatego, że nie ma odbiorów. Ciągłe są samochody przesuwane, są potwierdzane samochody na następny dzień, jest to wszystko przesuwane. Uboje są ograniczone w rzeźniach. Rzeźnie jadą na połowę, a potem, jak się przestaje opłacać, to w ogóle wyłączają na dzień czy dwa ubój, co powoduje, że samochody się przesuwiają, świnie przerastają* – wyjaśnia Paweł Szyra.

– *Świnia powyżej 100 kg przyrasta dziennie 1200, 1000 gr. No to nie jest tak, że to można przetrzymać jak bydło* – mówi Huber Siwek, rolnik z Chróścic (woj. opolskie).

### **Sytuacja jest dramatyczna, a hodowcy nie wiedzą dlaczego.**

– *Stan pogłowia w Polsce jest niski jakiego jeszcze nie było. Ciągłe trwa import świń, półtusze z zagranicy* – komentuje Bernard Dembczak, prezes Związku Śląskich Rolników.

– *Nie wiem, czym to jest podyktowane. Czy to jest jakaś zmowa cenowa firm dużych? Bo z tego wynika, że koncerny duże nasprawdzały prosiaków i prowadzą tucz kontraktowy* – mówi Piotr Kapłyta, rolnik ze wsi Rzymkowice (woj. opolskie).

– *Media też mówią, że już mięso czerwone, że raczej takie się nie jada, tylko drób i tak dalej. No raz jest tak, raz jest tak* – dodaje Andrzej Merda z zakładu przetwórstwa mięsnego w Konradowej (woj. opolskie).

### **Lokalni przetwórcy mięsa też obniżają ceny swoich wyrobów.**

– *Ceny mięsa też po prostu są poobniżane. Ja nie przypominam sobie, żeby przed świętami tak asortymenty mięs po prostu spadły* – mówi Ryszard Mroczek z zakładu przetwórstwa mięsnego w Tarnowie Opolskim.

– Spadek cen odnotowano dla mięsa wieprzowego o 6%, dla mięsa wołowego o 7% – podaje Monika Bartel z Urzędu Statystycznego w Opolu.

Aby złagodzić skutki kryzysu na rynku mleka i wieprzowiny [Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi skieruje do producentów ponad 57 mln euro pomocy](#). Hodowcom trzody, którzy w 2015 r. zanotowali dużą stratę, resort proponuje do 70 zł na zwierzę pod warunkiem, że stado producenta nie przekracza 2000 świń.

– Szacujemy, że może to być pomiędzy 50 a 70 zł właśnie dla tych rolników, którzy produkuje w cyklu tzw. zamkniętym, no i o połowę mniej dla tych, którzy kupują prosięta i tylko tuczą – dodaje sekretarz stanu Jacek Bogucki.

Rozporządzenie zostanie przyjęte i wejdzie w życie prawdopodobnie w styczniu. Zgodnie z projektem wnioski o udzielenie wsparcia będzie można składać w ciągu miesiąca od daty wejścia w życie rozporządzenia, do dyrektora oddziału terenowego [Agencji Rynku Rolnego](#) właściwego ze względu na **miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta**.